

Farmy wiatrowe uczyniły życie nie do zniesienia

3 września 2013

Po katastrofie w elektrowni atomowej „Fukushima-1” Niemcy postanowili zrezygnować z energii jądrowej, ale nie było to łatwe, ponieważ społeczeństwo sprzeciwia się alternatywnym źródłom energii. Do świadomości ludzi dociera fakt, że rzekomo ekologiczne turbiny wiatrowe są źródłem zanieczyszczeń, na przykład hałasu.

Planuje się, że w ciągu najbliższych kilku lat ilość energii wytwarzanej przez turbiny w Niemczech wzrośnie trzykrotnie. Wysokość nowoczesnych masztów sięga nawet 200 metrów. To tak, jakby postawić na sobie dwie Statuy Wolności. W Niemczech urządzenia wiatrowe dominują w krajobrazie obszarów wiejskich i stale wyrastają nowe.

Z tego powodu ludzie, którzy nigdy nie interesowali się polityką, stają się działaczami. Oni starają się walczyć z lobbystami i organizacjami, które promują przyjazne środowisku źródła energii. Ich zdaniem branża ta wymknęła się spod kontroli. Zdaniem działaczy elektrownie wiatrowe są szkodliwe dla ludzkiego zdrowia. Do tego wszystkiego dźwięki wytwarzane przez te urządzenia mają szkodliwy wpływ na psychikę.

„To są dźwięki o najniższej częstotliwości, jakie kiedykolwiek słyszałem w mojej głowie. Przenikają całe ciało. Budzą mnie w nocy. Czasem czuję, że nie mogę oddychać...”- powiedziała Petra Dahms, mieszkanka Niemiec.

Problem nie tkwi jedynie w hałasie i w wielkości masztów. Pojawienie się wiatraków zawsze ma wpływ na ceny nieruchomości. Ludzie starają się uciekać od farm wiatrowych. Problem polega na tym, że ich domy sprzedają się bardzo długo, albo wcale po prostu nikt nie chce mieszkać w pobliżu

wiatraków.

W Niemczech nie ma przepisów, które jasno określałyby, gdzie można budować elektrownie wiatrowe. Czasami można je znaleźć w odległości zaledwie 250 metrów od terenów mieszkalnych. Są one wówczas bardzo niewygodne dla mieszkańców. Jednakże, w oczekiwaniu na wybory, wszystkie główne strony zwracając szczególną uwagę na przejścia Niemiec na energię odnawialną. Oznacza to, że wytwarzanie energii wiatrowej będzie się tam zwiększać.

Warto by było zauważyć w końcu, że człowiek jest częścią natury i próba ochrony środowiska nie może się odbywać kosztem ludzi. Choroba wibroakustyczna powodowana przez infradźwięki wytwarzane przez turbiny to poważny problem, który niestety nie znalazł jeszcze odpowiednio uregulowany.

Autor: tallinn

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)